

Aleksandra Knapik

 <https://orcid.org/0000-0001-6618-4621>Uniwersytet Jagielloński
Instytut Historii Sztuki

O sztuce i praktyce komponowania form kwiatowych w ogrodzie puławskim

About the art and practice of composing flower forms in the Puławy garden

Streszczenie. Bogata, spontanicznie rozrastająca się roślinność ogrodu puławskiego „zrodzona z natury” służyła kreowaniu atmosfery nastrojowości, uczuciowości, tajemniczości sprzyjającej wywołaniu określonych uczuć i wspomnień. Wzruszeń dostarczały rośliny o ozdobnych kwiatach sadzone niemal w każdym zakątku założenia. Izabela z Flemmingów Czartoryska (1745–1835) w swojej korespondencji, kierując się porą kwitnienia określonych gatunków, prosiła swoich bliskich o przybycie do Puław celem kontemplacji ogrodów wiosennych, letnich, jesiennych. Goście, przechodząc obok roślinnych kompozycji, mogli zachwycić się ich kolorystyką, zapachem i strukturą, angażując wszystkie swoje zmysły. Przedmiotem zainteresowania stawały się szczególnie rzadkie gatunki drzew, krzewów i bylin. Poruszanie się w medium ogrodu kwiatowego wymagało nie tylko wiedzy botanicznej, ale również osobistego i uczuciowego zaangażowania. Rolę przewodniczki we właściwym odczytywaniu treści kompozycji pełniła sama Czartoryska, która tłumaczyła znaczenie każdego klombu.

W ramach podjętych badań przedstawiono problematykę działalności księżnej na polu sztuki ogrodowej, służącej podtrzymaniu jej wizerunku jako ogrodniczki-artystki. Kolejno omówiono najróżniejsze formy kwiatowe obecne w układzie kompozycyjnym ogrodu krajobrazowego w Puławach, takie jak: łąki kwietne, klomby kwiatowe, teatry kwiatów, grupy bylin oraz symboliczne aranżacje łączące kompozycje roślinne, pomniki i kamienie pamiątkowe. Głównym zakątkiem parku puławskiego, w którym Czartoryska spędzała czas na „rozrywkach ogrodowych”, był sąsiadujący z pałacem Mały Ogródek. Kameralne wnętrza ogrodowe stało się miejscem pierwszych doświadczeń księżnej nad uprawą i pielęgnacją kwiatów, z nadzorem profesjonalnego ogrodnika. Na podstawie źródeł archiwalnych omówiono historię jego powstania oraz jego układ kompozycyjny.

Oprócz niezwykle okazałej kolekcji roślin w ogrodzie ozdobnym Czartoryscy mogli poszczycić się bogatym zbiorem roślin egzotycznych uprawianych w sześciu oranżeriach. Kosztowna kolekcja, potwierdzająca wysoki status właścicieli była eksponowana na terenie ogrodu w sezonie wiosenno-letnim. Na podstawie źródeł rękopiśmiennych, drukowanych i ikonograficznych przedstawiono wykaz roślin cieplarnianych uprawianych przez puławskich ogrodników oraz sposoby ich eksponowania.

Jak wykazano, bogactwo roślin dekorujących łąki, klomby i pomniejsze aranżacje kwiatowe należy traktować jako wyraz zainteresowań botanicznych Izabeli Czartoryskiej.

Barwne kompozycje odzwierciedlały jednocześnie idee oświeconego racjonalizmu i edukacji oraz sentymentalną wrażliwość i uczuciowość.

Słowa kluczowe: historia sztuki ogrodowej; Izabela Czartoryska; Puławy; ogród krajobrazowy; formy kwiatowe

Abstract: The rich, spontaneously growing vegetation of the Puławy garden, “born of nature”, served to create an atmosphere of moodiness, emotionality and mystery, conducive to the release of specific feelings and memories. Plants with decorative flowers placed in almost every corner of the complex became a vehicle for emotional emotions. Izabela Czartoryska née Flemming (1745–1835) in her correspondence, guided by the flowering season of specific species, asked her relatives to come to Puławy to contemplate spring, summer and autumn gardens. Guests passing by the plant compositions could admire their colors, smell and structure, engaging all their senses. Particularly rare species of trees, shrubs and perennials became the subject of interest. Navigating the medium of a flower garden required not only botanical knowledge, but also personal and emotional commitment. Czartoryska herself played the role of a guide in correctly reading the content of the composition, explaining the meaning of each flower bed.

As part of the research, the issue of the Duchess’s activities in the field of garden art were presented, serving to maintain her image as a Gardener-Artist. Various floral forms present in the compositional arrangement of the landscape garden in Puławy were discussed, such as: flower meadows, flower beds, flower theaters, groups of perennials and symbolic arrangements combining plant compositions, monuments and commemorative stones. The main corner of the Puławy park, where Czartoryska spent her time on “garden entertainment”, was Mały Ogródek (The Little Garden), adjacent to the palace. The intimate garden interior became a place for the duchess’s first experiments in growing and caring for flowers, under the supervision of a professional gardener. The history of its creation and its compositional arrangement are discussed on the basis of archival sources.

In addition to the extremely impressive collection of plants in the ornamental garden, the Czartoryski family boasted a rich collection of exotic plants cultivated in six orangeries. The expensive collection, confirming the high status of the owners, was exhibited in the garden in the spring and summer season. Based on handwritten, printed and iconographic sources, a list of greenhouse plants cultivated by Puławy gardeners and methods of displaying them is presented.

As demonstrated, the abundance of plants decorating meadows, flower beds and smaller flower arrangements should be treated as an expression of Izabela Czartoryska’s botanical interests. The colorful compositions simultaneously radiated the ideas of enlightened rationalism and education, as well as sentimental sensitivity and emotionality.

Keywords: history of garden art; Izabela Czartoryska; Puławy; landscaped garden; flower forms

Bogata, spontanicznie rozrastająca się roślinność ogrodu puławskiego, „zrodzona z natury” służyła kreowaniu atmosfery nastrojowości, uczuciowości, tajemniczości sprzyjającej wyzwoleniu się określonych uczuć

i wspomnień. Wzruszeń dostarczały rośliny o ozdobnych kwiatach, sadzone niemal w każdym zakątku założenia. Izabela z Flemmingów Czartoryska (1745–1835) w swojej korespondencji, kierując się porą kwitnienia określonych gatunków, prosiła swoich bliskich o przybycie do Puław celem kontemplacji ogrodów wiosennych, letnich, jesiennych. Goście, przechodząc obok roślinnych kompozycji, mogli zachwycać się ich kolorystyką, zapachem i strukturą, angażując wszystkie swoje zmysły. Przedmiotem zainteresowania stawały się szczególnie rzadkie gatunki drzew, krzewów i bylin. Poruszanie się w medium ogrodu kwiatowego wymagało nie tylko wiedzy botanicznej, ale również osobistego i uczuciowego zaangażowania. Jak wskazywał sam Johann Wolfgang von Goethe, ówczesne ogrody były zakładane „nie dla planu, dla rysunku, ale by zamieszać, pobudzić, pocuć je w głowie”¹. Rolę przewodniczki w właściwym odczytywaniu treści kompozycji pełniła sama Czartoryska, która tłumaczyła znaczenie każdego klombu.

Cele badań skoncentrują się na przedstawieniu najróżniejszych form kwiatowych obecnych w układzie kompozycyjnym ogrodu angielskiego w Puławach, takich jak: łąki kwietne, klomby kwiatowe, teatry kwiatów, grupy bylin oraz symboliczne aranżacje łączące kompozycje roślinne, pomniki i kamienie pamiątkowe. Kompozycje te, jak się okaże, zgodnie z ideami oświeconego racjonalizmu pełniły funkcję edukacyjną oraz stały się nośnikami sentymentalnych treści. Przedmiotem analiz staną się ówczesny dobór gatunków i odmian roślin, znaczenie koloru i zapachu w kompozycjach. Jak zostanie wykazane, kolor pełnił niesłychanie istotną rolę w ogrodzie puławskim, a jego propagatorką stała się księżna Izabela.

Oprócz niezwykle okazałej kolekcji roślin w ogrodzie ozdobnym Czartoryscy mogli poszczycić się bogatym zbiorem roślin egzotycznych uprawianych w szesciu oranżeriach. Kosztowna kolekcja, potwierdzająca wysoki status właścicieli była eksponowana na terenie ogrodu w sezonie wiosenno-letnim. Liczne źródła ikonograficzne pokazują rzędy donic z kwitnącymi roślinami ustawionymi samodzielnie bądź w połączeniu z klombami lub w teatrach kwietnych. Zagadnienie to stanie się pretekstem do omówienia rodzajów roślin egzotycznych uprawianych w puławskich oranżeriach oraz sposobów ich eksponowania.

„Trzeba się uczyć, innych oświecać”²

Ogrody krajobrazowe, w odróżnieniu od założeń klasycystycznych, z dominującą zasadą geometryzmu kompozycyjnego, narzucały odmienny, aktywny sposób zwiedzania poszczególnych wnętrz ogrodowych. Jak podkreślał Dimitrij Lichaczow:

1 Cyt. za: KEEN 1989, s. 71.

2 Słowa Józefa Kalasantego Szanowskiego wygłoszone w 1799 r., cyt. za: JURKOWSKA 2014, s. 92.

Ogród jest percypowany w procesie swojego rozwijania się i kiedy to człowiek przenika weń w trakcie spaceru, włącza się w jego atmosferę i nastrój ideowy. Ogród rozwija się w czasie poprzez zmiany dobowe pór roku, zmiany pogody, a także w miarę pojawienia się w nim coraz to nowych pamiątek³.

Odpowiednio zaprojektowane kompozycje roślinne, niczym przestrzenne rzeźby były przeznaczone do oglądania z wszystkich stron, z wyeksponowaniem co cenniejszych gatunków. Owalne, stopniowane formy klombów, należące do estetyki 2. połowy XVIII wieku, wychodziły naprzeciw oświeceniowej chęci naukowego klasyfikowania świata roślin. Potencjalnym odbiorcą ogrodu był zatem amator ogrodnictwa cechujący się znajomością botaniki oraz władający biegle symbolicznym językiem kwiatów. Zwiedzanie ogrodu miało stanowić rodzaj podróży edukacyjnej pozwalającej na wnikliwe studiowanie świata roślin.

Wymienione funkcje programowe niewątpliwie przyświecały Izabeli Czartoryskiej, która posiadała szeroką wiedzę o roślinach, zwłaszcza drzewach, wyniesioną z lektury i spotkań z ogrodnikami. Uczyła się ogrodnictwa, samodzielnie poszukując wiedzy na temat pochodzenia roślin, gatunków oraz sposobów ich pielęgnacji. Jednocześnie, jak wiele innych kobiet w tym okresie, stała się admirałką nowinek ogrodniczych. W celu lepszego zgłębienia nomenklatury łacińskiej pobierała naukę w dziedzinie botaniki u litewskiego pijara Stanisława Jundziłła, pierwszego tłumacza prac Linneusza na język polski i założyciela ogrodu botanicznego w Wilnie.

Zdobyte doświadczenia oraz wieloletnia praktyka nad modernizacją ogrodu puławskiego pozwoliły jej opracować kompletny katalog roślin załączony do autorskiego traktatu *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów*⁴. Swoim przykładem zachęcała członków rodziny i przyjaciół do wykonywania prac ogrodniczych i poszerzania wiedzy o roślinach. Przekonana o potrzebie nauki botaniki z nieskrywaną radością przyjęła wiadomość o uczestnictwie syna Adama Jerzego w kursie botanicznym. Podobnie cieszyły ją amatorskie próby uprawy roślin podejmowane przez Adama Kazimierza Czartoryskiego: „Ale się buduję z twoich znajomości w kwiatach, bom w tym liście starym com wczorey odebrała, wyczytała że hodujesz z sukcesem *Primulę auriculatę*. To mnie niezwykle wzruszyło”⁵. Wnikliwa obserwatorka zmian w ogrodzie puławskim – Maria Wirtemberska,

3 LICHACZOW 1991, s. 263.

4 CZARTORYSKA 1805.

5 BCK, sygn. 6030, List Izabeli Czartoryskiej do Adama Kazimierza Czartoryskiego, 24 maja 1815, s. 221.

również oddawała się pracom ogrodowym w swojej posiadłości w Pilicy. Z zamiłowaniem zakładała ogrody kwiatowe oraz sadiła byliny wspólnie ze starym Franciszkiem Kozłowskim⁶.

Znaczny udział w popularyzowaniu wiedzy o świecie roślin w Europie, w szczególności wśród kobiet, miał Jean-Jacques Rousseau – mniej więcej od 1760 roku zaczął studiować współczesne mu koncepcje z zakresu botaniki, uprawiał ogród, tworzył zielniki i próbował różnych metod ochrony roślin. Efektem jego przyrodniczych zainteresowań były dwie rzadko przytaczane przez badaczy książki: *Dictionnaire des termes d'usage en botanique* (Słownik botaniczny, 1771) oraz *Lettres elementaires sur la Botanique* (Listy o botanice, 1771–1773), znane zapewne Czartoryskiej. Botanika została przez niego zaprezentowana jako nauka demokratyczna, dostępna dla wszystkich, niezależnie od wieku, wykształcenia i zamożności. Filozof dużą rolę w przekazywaniu wiedzy przypisywał kobiecie, a w szczególności matce, która miała pełnić funkcję przewodniczki, zachęcając swoje pociechy do poszukiwań i samodzielnych eksperymentów. Jednocześnie, zdaniem autora, poznawanie świata roślin było czymś bardzo osobistym, refleksyjnym, wręcz zmysłowym⁷. Sama Czartoryska podczas wizyty w ogrodzie Wacława Borejki w Samostrzałach była pod ogromnym wrażeniem wiedzy botanicznej córek gospodarzy: „Córeczki Pana Borejki między którymi starsza najwięcej ieżeli 10 lat miała wszystkie nazwiska plant, ich kray i ich przymioty wiedziały”⁸. Po powrocie do Puław na terenie Małego Ogródka, uczyła małą Zosię Matuszewiczówną wiedzy o roślinach⁹.

Sabina z Gostkowskich Grzegorzewska, uczestniczka spaceru po parku puławskim, wspomniała, że księżna „szczegółowo opowiadała pochodzenie i gatunek każdej sztuki, wymieniając nazwisko po łacinie”¹⁰. W tym ujęciu Izabela staje się przewodnikiem w edukacyjnej wędrówce po kompozycjach ogrodowych, potwierdzając jednocześnie swoje zaangażowanie w rolę projektantki. W dniu przyjazdu gości dla Czartoryskiej najważniejsze było, jak prezentował się ogród. Zwiedzanie poprzedzało odpowiednie przygotowanie ogrodowych aranżacji przez ogrodników, którzy uzupełniali je co cenniejszymi kwitnącymi gatunkami w pojemnikach. Można przypuszczać, że „przepełniona pasją” Czartoryska nie ograniczała się wyłącznie do monologu, ale zachęcała swoich gości do samodzielnego rozpoznawania gatunków roślin. Ich poznawanie miała ułatwić obecność

6 Zob. ALEKSANDROWICZ 2022, s. 20.

7 SADURSKA-DUFFY 2012, s. 259–266.

8 Cyt. za: KNAPIK 2020, s. 613.

9 BCK, sygn. 6079, t. 2, *Kwity, rachunki domowe i wydatki inne księżnej z dóbr Sieniawa*.

10 GRZEGORZEWSKA 1898, s. 77.

tabliczek z nazwami bądź numerkami odnoszącymi się do wybranej rośliny z wykazu zieleni danego klombu. Goście mogli również odpoczywać na specjalnych „drewnianych kanapach ogrodowych z kołami”, ustawianych w różnych częściach parku przy klombach¹¹.

Procesowi percepcji ogrodu miały towarzyszyć wszystkie zmysły, a także refleksja intelektualna i emocjonalna. Wydaje się, że w przestrzeni natury wrażenia zyskiwały na intensywności. Najpełniej przekazał je Julian Ursyn Niemcewicz w opisie parku puławskiego o poranku, kiedy towarzyszyło mu bogactwo kolorów i dźwięków oraz doznań emocjonalno-zmysłowych. Poeta, spacerując po ogrodzie – niczym malarz – dostrzegał „zielone smugi”, „ciemne lip sklepienia”, „bielące się i błyszczące szkarłaty” oraz „drobne rośliny, barwiste ich szaty”¹². Przedstawiona wizja świadczyła o wnikliwej obserwacji przyrody przez autora oraz jego wrażliwości na świat kolorów i barw. Nakreślony przez Niemcewicza opis marszruty po założeniu puławskim wpisywał się znakomicie w program narzucony przez Czartoryską. Sama księżna miała postrzegać ogród jako miejsce spektaklu natury, swoistego *theatrum*, w którym główną rolę odgrywały bogate kompozycje roślinne.

Grzegorzewska w swoich wspomnieniach opisała także niezwykle ciekawy przykład *tableau vivant*, w którym główną rolę grała sama księżna w roli ogrodniczki-artystki. Goście w ostatnim dniu pobytu, podczas spaceru po ogrodzie przy „jednym z klombów przedpałacowych” spotkali Czartoryską ubraną w „ciemny podszarzany jedwabny szlafroczek, ranny muszlinowy kornecik”¹³. W opisanym stroju „przesadzała kwiaty, ręce miała czarną tłustą ziemią powalane, tak samo i przód ubrania”. Zaskoczona spotkaniem, miała podsumować: „Bo to widzicie państwo kto amator ogrodnictwa, musi własnymi pracować rękami i nieraz powalać sobie ręce i suknie, jak to u mnie dziś widzicie”¹⁴. Wszak nie na darmo „muza ogrodnictwa”, wymyślona przez teoretyka sztuki ogrodowej Horacego Walpole’a, była najbardziej energiczna. W opisanym małym *tableau* świadomie zaadaptowano kanon amatorskiego przedstawienia: w przestrzeni ogrodowej, w prostym stroju, w otoczeniu ogrodowych rekwizytów. Interesujące wydaje się również zachowanie ogrodniczki, która paradoksalnie nie zwraca uwagi na gości, pozwalając im obserwować, jak przesadza rośliny. Jak wskazywał Michael Fried w swojej pracy *Absorption and Theatricality*, przedstawienie osób zaangażowanych w kontemplacyjny sposób we własne czynności lub uczucia stało się głównym tematem malarstwa XVIII wieku¹⁵. Widz musiał zatem przyjąć aktywną rolę,

11 BCK, sygn. 11259, *Raport Tygodniowy robot, Stolarzow, Slusarzow, Blachazów, a 1791 do 17 Septembris; Raport Tygodniowy robot, Stolarzow, 1791.*

12 NIEMCEWICZ 1907.

13 GRZEGORZEWSKA 1898, s. 77.

14 *Ibidem.*

15 Zob. FRIED 1980.

częściowo współuczestnicząc w przedstawionej scenie. Zorganizowany prywatno-publiczny seans pracy w ogrodzie miał służyć nie tylko utrwaleniu wizerunku księżnej jako praktyka i *amateur* (miłośnika) ogrodnictwa, ale również zachęcić gości/obserwatorów do osobistego udziału w upiększaniu swoich posiadłości.

Ostrożne podejście Czartoryska przejawiała natomiast w przypadku rysowania szkiców poszczególnych aranżacji roślinnych, niepewna swoich talentów¹⁶. Przygotowywanie rysunków zlecała częściej zawodowym artystom bądź amatorom, którzy kierowali się jej własnym wskazówkami. W liście do swego syna Adama Jerzego z 4 grudnia 1799 roku prosiła go o wykonanie dużego rysunku przedstawiającego klomb według przesłanego opisu¹⁷. Praca miał posłużyć za wzór do ryciny ilustrującej jej książkę o ogrodach. Znane są także próby rysunkowe podejmowane przez Adama Kazimierza Czartoryskiego, który pozostawił rysunek tuszem jednego z puławskich klombów¹⁸.

„Puławy mają wygląd bukietu” – kwiatowe stylizacje ogrodowe

Jednym z typów XVIII-wiecznego ogrodu krajobrazowego, którego elementy wprowadzono do parku puławskiego, był bardzo popularny w Anglii ogród klombów kwiatowych. Czartoryska podczas pamiętnej podróży po rezydencjach malowniczego Albionu (w 1790 r.) miała okazję zapoznać się z różnorodnymi modnymi formami kwiatowymi. Ukwiecone klomby zgodnie z życzeniem księżnej miały wypełniać przestrzeń modernizowanego ogrodu puławskiego, stanowiąc element programowy nowego, „naukowego” postrzegania flory w ogrodzie. Bogate kompozycje roślinne wprowadzono do układu Ogrodu Górnego oraz w Żulinkach, gdzie posadzono „trójkąty, kwadraty i inne figury z róż, tulipanów, gwoździków, i różnobarwnych kwiatów”¹⁹. W Ogrodzie Dolnym wrażen estetycznych dostarczał m.in. widok na okazałą polanę z klombami kwiatów letnich z Altaną Chińską i barokowymi fontannami wypuszczającymi wysokie słupy wody. Do uroczego zakątka prowadziła obrzeżona kwietną bordiurą ścieżka łącząca poziomy parku. W praktyce aranżacji roślinnych księżna osiągnęła sukces również w projekcie wzorcowego ogrodu kwiatowego w Pożogu, którego plan opublikowała w autorskim traktacie²⁰.

W nagromadzeniu licznych odcieni zieleni to kwiaty stawały się głównym nośnikiem koloru w kompozycjach. Klomby miały składać się przede wszystkim

16 Więcej na temat twórczości plastycznej Izabeli Czartoryskiej, zob. IGNACZAK 2021, s. 23–40.

17 *Listy księżnej Izabeli* 1891, s. 48.

18 Zob. WHELAN 2008, s. 281–302.

19 *Bibl. Nauk. PAU i PAN*, sygn. 582, s. 21.

20 Zob. KNAPIK 2018, s. 33–48.

z roślin o ozdobnych kwiatach, „które iedne po drugich się rozwiiają”²¹. Aranżacje upiększano dodatkowo egzotycznymi roślinami cieplarnianymi w donicach. Czartoryską zachwycała nieodmiennie mnogość barw kwiatów „upiększająca naturę”, zapach „zdający się ludzkim tchnieniem”, zdolność do wywoływania czułych myśli o osobach. Dla tych cech księżna nazywała ich swoimi przyjaciółmi, choć wskazywała na krótkotrwałą egzystencję rozkwitających roślin: „kwiaty wędną, róża opada, fiołek wonność traci. Przyjaźń zawsze stała, zawsze ciągła”²². Barwne kompozycje sadzono gęsto, aby wyglądały bogato i bujnie, informując jednocześnie o zamożności właściciela i urodzajności gleby.

Czartoryska doszukiwała się w aranżacjach roślinnych efektów światłocienowych i barwnych. Dążyła przy tym do oddania głębi, przestrzenności kompozycji. Jej podejście do problemu barwy było, jak się wydaje, bardziej intuicyjne, „czysto malarskie”. Podobnie jak w malarstwie puławscy ogrodnicy korzystali z rozległego repertuaru środków plastycznych, które dawały im rodzime i egzotyczne gatunki drzew liściastych, iglastych, krzewów i bylin. Efekty kolorystyczne uzyskiwano w ogrodach dzięki wykorzystaniu wielu gatunków kwiatów sadzonych w masie. Rośliny zachwycały kontrastowym zestawieniem barw (połączenie żółtych i fioletowych kwiatów, pomarańczowych i niebieskich, czerwieni płatków i zieleni liści) lub odwrotnie – fascynowały przenikaniem się różnych odcieni zieleni. Sadzone kwiaty zyskiwały inne kolory ze względu na układ oraz otoczenie. Przede wszystkim odgrywało tu rolę zagadnienie zestrojów kolorystycznych, które silnie oddziaływały na możliwości poznawcze oka. Barwy ogrodu, jak wskazywała księżna, zależały od pory dnia i warunków pogodowych. W zakładaną percepcję ogrodu wpisany był proces jego zmiany, także barwnej, w zależności od zachmurzenia, intensywności nasłonecznienia, kąta padania światła, zależnego od pory roku. Takie postrzeganie koloru w ogrodzie wydaje się bliskie poglądom Goethego (*Farbenlehre*, 1810), który wskazywał na znaczącą rolę światła i cienia w odbiorze barw w naturze. Kolor interesował go jednocześnie jako zjawisko związane z ludzką percepcją i odczuwaniem²³.

Głównym zakątkiem parku puławskiego, w którym Izabela spędzała czas na „rozrywkach ogrodowych”, był sąsiadujący z pałacem Mały Ogródek, w rodzaju *giardino segreto*²⁴. Kameralne wnętrze ogrodowe stało się miejscem pierwszych

21 CZARTORYSKA 1808, s. 18.

22 *Ibidem*, s. 66.

23 Zob. RZEPIŃSKA 1989, s. 462–477.

24 Izabela Czartoryska w spisywanych wspomnieniach zawarła obszerny esej *Mon petit jardin ou le souvenir de mes bons jours* (*Mój mały ogródek, czyli wspomnienie moich dobrych dni*) poświęcony urokowi zacisznego zakątka, BCK, sygn. 6067, t. 2, *Mon petit Jardin ou Le souvenir de mes*

doświadczeń Czartoryskiej związanych z uprawą i pielęgnacją kwiatów, pod nadzorem profesjonalnego ogrodnika. Księżna przyjmowała rolę nie obserwarki, lecz czynnej uczestniczki w procesie siania, sadzenia, przesadzania, podcinania, przypisując nowym zajęciom funkcje terapeutyczne i zdrowotne. Akt „sadzenia własną ręką” czy wysiew nasion interpretowany był jednocześnie jako czyn magiczny, wręcz rytuał zapewniający roślinom prawidłowy rozwój²⁵. W listach do rodziny Izabela pisała o wiosennym wroście i pączkowaniu „przedziwnego ogródka” oraz o różnych odcieniach zieleni, o cudownych zapachach i dźwiękach.

Funkcje ogrodowego atelier pełniło dodatkowo jedno z pomieszczeń skrzydła pałacowego zajmowanego przez gospodynię, w którym „[p]o kątach były porozrzucane na małych kryształowych spodeczkach nasionka rozmaitych egzotycznych i swojskich krzewów, traw i kwiatów”²⁶. Sypialnia księżnej również była wypełniona roślinami doniczkowymi, jak wskazuje rysunek ze *Sztambucha Zamoyskich*, tam też znajdowała się ceramiczna doniczka z krzewem róży francuskiej (*Rosa gallica* L.) i kryształowym krzyżem (il. 1)²⁷. Zaaranżowane wnętrza pracowni było dostępne dla gości Czartoryskiej, co stanowiło element wzmacniania jej artystycznego wizerunku. Jak podawał Gracjan Wereżyński, do ogrodowego, uroczego zakątka prowadziły dalej specjalne, ozdobne drzwi²⁸.

Prace nad modernizacją Małego Ogródka rozpoczęto, jak wskazują źródła archiwalne, pod koniec 1788 roku²⁹. Owo „miejsce ulubione przy samym Domie” zgodnie z zaleceniem Izabeli wypełnione było klombami kwiatowymi³⁰. Kompozycje obejmowały różne gatunki róż (*Rosa* sp.), janowce (*Genista* sp.), fiołki (*Viola* sp.), azalie pontyjskie (*Rhododendron luteum* Sweet), hiacynty wschodnie (*Hyacinthus orientalis* L.), lilaki (*Syringa* sp.), drzewka pomarańczowe (*Citrus* sp.), mirt zwyczajny (*Myrtus communis* L.) oraz jabłoń (*Malus* sp.). Księżna wymieniała także długołodygowe odmiany róż (*Rosa x centifolia* L. ‘Muscosa’), które podpierały wiklinowe obręcze, akacje (*Robinia pseudoacacia* L.) oraz magnolie „o błyszczących liściach”, goździki ogrodowe (*Dianthus caryophyllus* L.) o kwiatach

bons jours, [w:] *Mémoires et petits divers*, s. 37–40; BCK, sygn. 6079, t. 2, *Kwity domowe księżnej Generalowej, 1807, Notatka dla Pana Piramowicza*. Więcej na temat znaczenia symbolicznego „Małego Ogródka” zob. ALEKSANDROWICZ 1993, s. 35–48.

25 ALEKSANDROWICZ 2005, s. 94–95.

26 GRZEGORZEWSKA 1828, s. 77.

27 Rysunek krzewu róży i kryształowego krzyżu z pokoju księżnej generalowej Czartoryskiej, *Sztambuch Zamoyskich*, rys. 16079, Biblioteka Narodowa.

28 BCK, sygn. 3978, t. 1, s. 32.

29 BCK, sygn. 11259, *Administracja Generalna w Puławach, Od Fabryki Puławskiej dnia 11 Grudnia 1788*. Informacje o zwózce ziemi do ogródka 11 grudnia 1788 r. podał jako pierwszy JAROSZEWSKI 1970, s. 115.

30 CZARTORYSKA 1805, s. 68–69.

purpurowych, białych, fioletowych³¹. Na terenie kompozycji wysokie drzewa stanowiły mniejszość, gdyż – jak podkreślała Czartoryska – „[w]iele Drzew w ciasnym miejscu źle się wydaje, powietrze tamuje, wilgoć mnoży i zaciemnia pokoje”³². Księżna generałowa w liście do poety Jacques’a Delille’a zdradziła: „Jeden tylko bukiet drzew własnymi tu posadziłam rękami: kilka topoli włoskich, kilka akacji i bżów”³³.



1. Rysunek krzewu róży i kryształowego krucyfiksu, „Sztambuch Zamoyskich”, Biblioteka Narodowa, fot. domena publiczna

31 BCK, sygn. 6067, t. 2, s. 37–38.

32 CZARTORYSKA 1805, s. 69.

33 DĘBICKI 1888, s. 135.

Na tle sosny o ciemnych igłach, wśród pachnących pnączy, znajdował się posąg Fauna z winogronami, wykuty z marmuru kararyjskiego³⁴. Rolę dominanty w układzie kompozycyjnym ogródka pełnił ołtarzyk z białego marmuru w formie postumentu na trzech stopniach, autorstwa Chrystiana Piotra Aignera³⁵. Obok monumentu umieszczono pamiątkową tabliczkę z inskrypcją *À Dieu pour mes enfans (Bogu za moje dzieci)*³⁶. Obiekt został prawdopodobnie wprowadzony do kompozycji w 1791 roku, wtedy też „od J.O. Pani [Wirtemberskiej] krzesło z drzewa Mahoniowego przerobili na przykrycie Marmuru w Ogródku J.O. Pani” i następnie na sezon zimowy „[b]lacharz na przykrycie postumentu Marmurowego w Ogródku J.O. Pani Kapelus z zrobił”³⁷. Ołtarz umieszczono na tle klombu z topoli i różnobarwnych bzów otoczonych krzewami żółtej azalii, które razem tworzyły rodzaj *corbeille fleurie*. Kompozycje uzupełniały gliniane doniczki z sadzonkami niebieskiej hortensji ogrodowej (*Hydrangea macrophylla* Thunb. ex Murray).

W późniejszym czasie monument postawiono wśród krzewów różanych, o których księżna pisała z zachwytem, że „wszędzie są nappowabniejszym przystrojeniem”³⁸. Uprawiano co najmniej kilka ich gatunków, w tym liczne odmiany, głównie w kolorze różowym: róża francuska (*Rosa gallica* L. ‘Versicolor’ i inne odmiany), róża stulistna (*Rosa x centifolia* L., różne formy), dzika ‘Eglanteria’ (*Rosa canina* L.), piżmowa (*Rosa moschata* Herrm), rdzawa (*Rosa rubiginosa* L.), żółta (*Rosa foetida* Herrm), (*Rosa x alba* L.), róża gęstokolczasta (*Rosa pimpinellifolia* L.) i róża wieczniezielona (*Rosa sempervirens* L.)³⁹.

W Małym Ogródku, niedaleko marmuru, wybudowano dodatkowo wolierę z kanarkami, ocienioną przez gęstą robinie akacjową porośniętą wiciokrzewem i winoroślą, tworzące razem „kwiatową ścianę”⁴⁰. Drewniana woliera powstała w marcu 1793 roku⁴¹. Wśród zieleni umieszczono dodatkowo postumenty, na których eksponowano „Garki z kwiatami”, „koszyki y denarki na kwiaty”, koszyki z antabami oraz numerowane tabliczki przy roślinach⁴². Miejsce schronienia

34 ALEKSANDROWICZ 1993, s. 40.

35 Ołtarzyk jest widoczny na rysunku: MNW, Rys.Pol. Sygn. 9988, W. Potocka, *Pomnik „Bogu za moje dzieci”*, zob. JAROSZEWSKI 1962, s. 70.

36 BCK, sygn. 6067, t. 2, s. 38.

37 BCK, sygn. 11259, *Raport Tygodniowy robot, Stolarzow y Slosarzow a 1791 do 8 Obtobris*. Jaroszewski wskazywał, że ołtarzyk projektu Aignera na pewno stał już w ogródku w 1792 r., JAROSZEWSKI 1970, s. 115.

38 CZARTORYSKA 1807, s. 52.

39 *Ibidem*, s. 10; BCK, sygn. 6067, t. 2, s. 38.

40 *Ibidem*.

41 BCK, sygn. 11259, *Raport Tygodniowy robot Solarzow, Slosarzow, Blacharzow y robotników Ogródowych u Rychtera w miesiącu Marcu 1793*.

42 *Ibidem*, *Rejestr Percepty y Expensy różnych Materyalów przy Fabryce Puławskiej w Miesiącu Aprilis a 1793; Raport Tygodniowy robot Solarzow, Slosarzow, Blacharzow y robotników Ogródowych u Rychtera w miesiącu Junij 1793*.

stanowił „chłodnik” umieszczony na czterech kamiennych słupach, kryty strzechą i porośnięty pnączami. W 1793 roku altanka została wzbogacona w daszek krytym gontem: „Gontów na [...] pobicie altanki w Ogrodku JO Pani Kop 10”⁴³. Aranżację ogrodową dopełniały: para ławek, stół z okapem z plecionki, gradusy „gdzie się mogą stawiać garnki z przedniejszemi kwiatami”⁴⁴. Z terenu Małego Ogródka rozpościerały się malownicze widoki na Wisłę, kolumnadę pałacu, pola z pasącym się bydłem oraz na Świątynię Sybilli⁴⁵. Konstancja Biernacka, przebywając w Puławach w roku 1816, odnotowała, że przy skałach grot znajdował się drugi ołtarzyk z napisem „Bogu za naszych rodziców”, stanowiący odpowiedź na monument z Małego Ogródka⁴⁶.

Zaaranżowana kompozycja wypełniona symbolicznymi znakami i uczuciowością znakomicie wpisywała się w ówczesną modę ogrodową obecną na Wyspach. Jeden z propagatorów teorii ogrodnictwa angielskiego, Christian Cay Lorenz Hirschfeld, żywo pochwalał wystawianie pomników w przestrzeni ogrodowej: „W ogrodach przystoją bardziej pomniki, które może wznieść osoba prywatna [...]. Można je poświęcić filozofom, poetom, artystom, użytecznym obywatelom czy przyjaciółom, żyjącym, jak i umarłym”⁴⁷. Czartoryska podczas swojej podróży po angielskich rezydencjach miała okazję podziwiać liczne kamienie pamiątkowe, głazy i płyty kamienne upamiętniające wybitne postacie historyczne i współczesne. W parku założonym przez Alexandra Pope’a w Twickenham widziała obelisk poświęcony pamięci matki poety⁴⁸. Zwiedzając wzorcową posiadłość w Stowe Richarda Temple, 1. hrabiego Cobhama zobaczyła słynną Świątynię Wielkich Brytyjczyków na Polach Elizejskich, która jej zdaniem prezentowała „[d]ość marne kolumny dla tak wielu ludzi”⁴⁹. W „niezwykle romantycznym” ogrodzie w Hagley Hall podziwiała natomiast monumenty poświęcone przyjaciółom, zakomponowane tak, by jak najlepiej odzwierciedlać charakter osób upamiętnianych⁵⁰. Widziane ogrodowe „Pamiętki” musiały zapłodnić twórczo myśli księżnej, gdyż po powrocie do kraju kompozycję parku puławskiego wzbogaciła o nowe „Monumenty”, gotowe oprzeć się niszczącej sile czasu.

43 BCK, sygn. 11259, *Regestr Percepty y Expensy, różnych Materyałow przy Fabryce Puławskiej w Miesiącu Maju Roku a 1793*.

44 BCK, sygn. 6067, t. 2, s. 38–39; CZARTORYSKA 1805, s. 69.

45 BCK, sygn. 6067, t. 2, s. 39.

46 BIERNACKA 1823, s. 74–75.

47 HIRSCHFELD 1780, s. 142.

48 Zob. MORAWIŃSKA 1977, s. 16–17.

49 CZARTORYSKA 2015, s. 70.

50 *Ibidem*, s. 74; zob. CLARK 1943, s. 173.

Zachowane źródła ikonograficzne oraz przekazy piśmienne, powstałe jeszcze za życia księżnej, potwierdzają obecność licznych sentymentalnych pomników, w formie urn, waz na cokole, kamieni i głazów udekorowanych aranżacjami kwiatowymi w różnych częściach ogrodu. Kamienne „Pamiętki” księżna radziła ustawiać pomiędzy topolami włoskimi (*Populus nigra* L. ‘Italia’), pod brzozą brodawkowatą (*Betula pendula* Roth) bądź „pod Dębem starym”, gdzie je kwiaty „pobliższe okryją”. Obiekty wyrażające uczucia „Wdzięczności” i „Nadziei” zalecała umieścić w otoczeniu łąki kwietnej lub na „pagórku zielonym, obsadzonym kwitnącymi krzewami”⁵¹. Służyły one przy tym urozmaiceniu krajobrazu oraz pozwalały na budowanie nastroju i przywołanie określonych uczuć i wspomnień. Interesujący przykład upamiętnienia osoby związanej z dworem Czartoryskich przedstawiał głaz pamiętkowy na Kępie Puławskiej porośnięty bluszczem i białymi liliami. Monument, na którym wyryto napis „Wdzięczni Włościanie Kaetanowi Koźmianowi Autorowi Ziemiaństwa Polskiego”, ustawiono na murawie wyciętej w trójkąt⁵².

Cenne źródło wiedzy o puławskich aranżacjach kwiatowych stanowią prace Jana Piotra Norblina (1745–1830), nadwornego dokumentalisty życia ogrodowego Czartoryskich. Jeden z rysunków, zatytułowany *Widok w Puławach – Dziecię śpiące*, przedstawia skromny pomnik poświęcony *Przeszłości* (w pobliżu Domku Pustelnika) ozdobiony krzewem różanym i bylinami, ustawiony pomiędzy „dwoma starymi” topolami włoskimi (il. 2)⁵³. Na sielskim przedstawieniu śpiące dziecko, trzymające w rączkach bukietki bławatków, przypomina putto. Całość kompozycji dopełnia niemal antyczny w swojej prostocie wiejski dzban na wodę. Inspiracją dla artysty miało stać się wydarzenie mające miejsce w parku puławskim, a stanowiące zapewne element jednego ze słynnych alegorycznych *tableau* Czartoryskiej, którego przebieg opisał sam artysta:

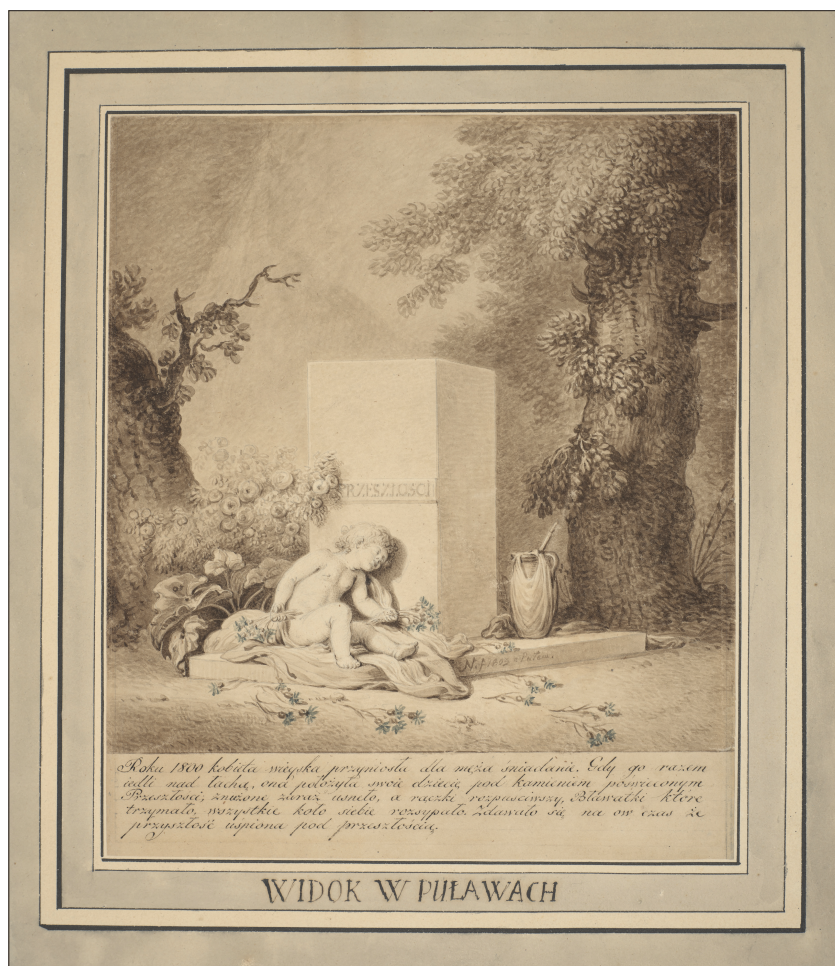
Roku 1800 kobieta wiejska przyniosła dla męża śniadanie. Gdy go razem iedli nad łąką, ona położyła swoje dziecię pod kamieniem poświęconym Przeszłości, znużone zaraz usnęło, a rączki rozpuściwszy, Bławatki które trzymało, wszystkie koło siebie rozsypało. Zdawało się na ów czas, że przyszłość uspiona pod przeszłością⁵⁴.

51 CZARTORYSKA 1805, s. 63–64.

52 Bibl. Nauk. PAU i PAN, sygn. 582, s. 31.

53 DĘBICKI 1888, s. 133–134.

54 MNK, sygn. MNK XV-Rr.-30, Jan Piotr Norblin, *Widok w Puławach – Dziecię śpiące*, rysunek, akwarela, tusz, 1803.



2. J.P. Norblin, *Widok w Puławach – Dziecię śpiące*, 1803, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. domena publiczna

Polscy wieśniacy, wyczuleni na piękno natury, jako pierwotni mieszkańcy w królestwie przyrody, czuli się swobodnie w przestrzeni ogrodu puławskiego. Ich obecność unaoczniała jednocześnie ich związek z ziemią i naturą. „Milczący” i „zimny kamień” pomnika, jako przedmiot wróżebny, miał odsłaniać tajemnice z przeszłości, ucieleśniać idee łączności z duchami przodków oraz wyrażać nadzieje na przyszłość, której uosobieniem stało się śpiące niemowlę.

Jeden z ostatnich rysunków Norblina wykonany w Puławach przedstawia fantastyczny pomnik w otoczeniu kwietnej aranżacji, będący wyrazem hołdu dla księżnej Czartoryskiej za jej dokonania na polu sztuki ogrodowej. Artysta ukazuje marmurowy postument z portretem Izabeli w otoczeniu egzotycznych roślin pochodzących z pobliskiej oranżerii. Postać wieńcząca wizerunek różaną

girlandą to alegoria Chwały. Pod kompozycją umieszczono wymowny napis: „Ona mię sprowadziła, ku Puław ozdobie” (il. 3)⁵⁵. Rysunek jednocześnie potwierdza, że aleja lipowa prowadząca do Domu Greckiego w dalszym ciągu miała formę bindaży wspartego na drewnianej konstrukcji. Bindaż ze swobodnie prowadzonymi przez ogrodników koronami drzew tworzył gęsty, zielony tunel zapewniający spacerującym po ogrodzie schronienie przed palącymi promieniami słońca. Inną interesującą formą kwiatową zaaranżowaną w Puławach był teatr kwiatów w Ogrodzie Dolnym z kamienną płytą upamiętniającą „Lube Powązki”. Barwna kompozycja, udokumentowana na akwareli Jules-Michel Chandeliera (1813–1871), przedstawia ziemne półki umocnione pędami faszyny wiklinowej oraz posadzone na nich kwiaty⁵⁶.



3. J.P. Norblin, *Pomnik ku Czci Izabeli Czartoryskiej*, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. domena publiczna

55 MNK, sygn. MNK XV-Rr.-246, Jan Piotr Norblin, *Pomnik ku Czci Izabeli Czartoryskiej*, rysunek, akwarela, tusz, [b.d.].

56 MNW, sygn. Pol. 9992, Chandelier Jules-Michel (1813–1871), *Fragment parku w Puławach z płytą kamienną upamiętniającą Powązki*, akwarela.

Istotne miejsce w układzie kompozycyjnym parku puławskiego zajmowały również łąki kwietne, wypełnione ziołami, dzikimi kwiatami i trawami. „Najpiękniejsze” łąki, zdaniem Andrzeja Edwarda Koźmiana, znajdowały się na terenie Kępy Szydłowieckiej, gdzie też organizowano liczne widowiska i przedstawienia teatralne⁵⁷. Autor *Podróży po Kępie Puławskiej* wspominał o sentymentalnej „łączce Przyjaciół” z wiejską chatką oraz o kwietnej polanie prowadzącej do cmentarza we Włostowicach, nawiązującej symbolicznie do mitologicznych Pól Elizejskich⁵⁸. Malownicze łąki miały stać się także miejscem aranżowania słynnych *tableaux vivants* przez Czartoryską. Adam Kazimierz w liście do Konstancji Dembowskiej wspominał, że pewnego dnia został zaproszony przez małżonkę na „*une Suprise charmant*” w Dzikiej Promenadzie. Jak relacjonował:

dojechałem do końca perspektywy i jak stanąłem nad śliczną łąką i tym samym Strumykiem brzeżonym de bouquets d`arbiter na nim Mostek a przed nim moja Żona po Polsku w Kontuszu, Zaleskiego z wąsami i Hempla ugiętego w postawie niskiego ukłonu w kontuszu i Chrzęstowskiego a za nimi Słup z napisem Zgoda pod Medycyą poważnego przyjaciela⁵⁹.

Wnętrze ogrodowe z polaną otoczoną kurtyną zieleni znajdowało się prawdopodobnie na trasie prowadzącej do Marynek, gdzie wzniesiono Mostek Gotycki z murawą. Pod ceglana konstrukcją przepływał malowniczy strumień obrzeżony kwiatowymi rabatami.

Kolekcja roślin oranżeryjnych

W ogrodzie puławskim w sześciu oranżeriach pielęgnowano rośliny egzotyczne znamionujące specyficzną florę „czterech stron świata”, stanowiące źródło inspiracji dla wielu poetów i pisarzy⁶⁰. Antoni Amborski wspominał, że pałac otaczały „figarnie, oranżerye gdzie Cyprysów, Mirtów, Pomarańcz i tysiące obcych kwiatów, balsamiczne wonie cisną się oknami a echo wybuchającej fontanny rozchodzi się po rozlicznych pokojach”⁶¹. Swoje spostrzeżenia o egzotycznej florze dodała również Biernacka w formie barwnej peryfrazy: „Berło Flory różnostrefnych licząc mieszkańców w swoim tu panowaniu kilka

57 KOŹMIAN 1853, s. 38–39.

58 *Ibidem*, s. 29, 34.

59 BCK, sygn. 6107, *List Ksie. Jenerała Ziem Podolskich do Pani Konstancji Dembowskiej*, [b.d.], s. 76–77.

60 ALEKSANDROWICZ 1993, s. 37.

61 Bibl. Nauk. PAU i PAN, sygn. 582, s. 11.

tysięcy stawia zgromadzonych; brzoź Szpicberga porówno z palmem południka⁶². W sezonie wiosenno-letnim rośliny były wynoszone przez ogrodników do różnych części ogrodu, wzbogacając istniejące kompozycje.

Od 1791 roku nadzór nad pielęgnacją i rozmnażaniem roślin oranżeryjnych w ogrodzie puławskim pełnił ogrodnik-botanik James Savage (1740–1816), „ogrodnik angielski”, specjalizujący się głównie w uprawach gatunków egzotycznych⁶³. Zgodnie z umową z 26 listopada 1794 roku, kiedy obejmował on funkcję głównego ogrodnika, miał za zadanie sporządzić dokładny „Inwentarz wszystkich Plant Egocycznych i Drzew w Oranżeriach”⁶⁴. Zdobyta praktyka w angielskich zakładach szkółkarskich oraz zainteresowania botaniczne Savage’a przyczyniły się do znacznej rozbudowy kolekcji roślin cieplarnianych. Drugi z ogrodników odnotowany w rejestrach – Angiermeier (Angemajer, Ankermeier), pochodzenia niemieckiego, nadzorował zakup oraz transport nowych gatunków roślin. Czartoryska w liście do męża pisała z zachwytem, że nowy pracownik „kwiaty przywozi precudowne”⁶⁵.

Niestety pomimo okazałości zbiorów nie zachowało się zbyt wiele informacji o zgromadzonych roślinach cieplarnianych. Jedyne źródło stanowi odnaleziony wykaz 45 gatunków egzotycznych spisany przez nadwornego ogrodnika w 1809 roku, z okazami aromatycznych krzewów, gatunków przyprawowych oraz innych roślin o zdobnych kwiatach. Spis obejmował znaczny zbiór roślin amerykańskich oraz z innych regionów świata: mirt miodowy (*Melaleuca armillaris* Sm.), (*Melaleuca nodosa* Sm.), jaśminowiec (*Philadelphus myrtoides* Bertol.), ketmia syryjska (*Hibiscus syriacus* L.) – odmiany pełne biała i różowa, (*Metrosiders* sp.), nolana (*Nolana prostrata* L.), niekropień (*Adiantum* sp.), mrzechlina (*Cestrum salicifolium* Jacq.), ostryż długi (*Curcuma longa* L.), (*Besleria* sp.), galanga (*Kaempferia galanga* L.), krokosmia wiechowata (*Crocoshmia paniculata* L.), tuberoza bulwiasta (*Polianthes tuberosa* L.), bromelia (*Bromelia* sp.), budleja szafwolistna (*Buddleja salviifolia* L.), glorioza wspaniała (*Gloriosa superba* L.), gardenia jaśminowata (*Gardenia jasminoides*), amomek (*Amomum* sp.), liściokwiat (*Phyllanthus* sp.), karłatka niska (*Chamaerops humilis*), posępnik (*Nyctanthes* sp.), rozmaryn lekarski (*Rosmarinus officinalis* L.). Na terenie oranżerii uprawiano również rośliny rodzące egzotyczne owoce, jak melonowiec właściwy (*Carica papaya* L.) i bananowiec zwyczajny (*Musa x paradisiaca* L.).

62 BIERNACKA 1823, s. 72.

63 BCK, sygn. 11259, *Rejestr Percepty y Expensy różnych Materyałów przy Fabryce Puławskiej w miesiącu Julij w 1791*. Ogródnik podpisywał się również imieniem francuskim Jacques. O zatrudnieniu ogrodnika o nazwisku Savage w Puławach wspominali w najwcześniejszych opracowaniach: CIOŁEK 1954, s. 129–130; JAROSZEWSKI/KOWALCZYK 1957, s. 224; JAROSZEWSKI/KOWALCZYK 1959, s. 221; GOŁĘBIEWSKA 1983/1984, s. 134; GOŁĘBIEWSKA 2000, s. 125.

64 BCK, sygn. 11260, Notatka do umowy zawartej z ogrodnikiem, s. 98.

65 BCK, sygn. 6030, Korespondencja Izabeli z Flemmingów do Adama Kazimierza Czartoryskiego, list z 1811 r., s. 89; BCK, sygn. 11287, t. 1, *Dobra Puławy. Archiwum w Puławach. Sumariusze dokumentów*, Klucz Końskowski, 1806 r.

Co ciekawe, w warunkach cieplarnianych uprawiano także pospolitą dzisiaj nasturcję większą (*Tropaeolum majus* L.)⁶⁶. Woronicz wymieniał też „panamy”, różaneczniki (*Rhododendron* sp.), róże (*Rosa* sp.), zawilce (*Anemone* sp.), strelicję królewską (*Strelitzia reginae* Ait.), „hidrange”, mirty zwyczajne (*Myrtus communis* L.), cyprysy wieczniezielone (*Cupressus sempervirens* L.)⁶⁷. Uprawiano również kaktusy i stapelie w oranżerii sąsiadującej z sadem, na terenie gospodarstwa ozdobnego w Żulinkach⁶⁸.

Wiadomo, że przy neogotyckiej oranżerii wystawiano „niezwyczajnej wielkości oleandry” oraz wiele innych egzotycznych roślin w donicach, wzbogacających kompozycje Ogrodu Górnego⁶⁹. Znany rysunek Norblina *Oranżeria przy pałacu puławskim* z 1804 roku przedstawia widok na posadzone swobodnie młode drzewa, z usuniętymi wysoko gałęziami w celu zapewnienia odpowiedniego naświetlenia wnętrza budowli (il. 4)⁷⁰. Na dziedzińcu pałacowym z owalnym gazonem co roku ustawiano liczne drzewka cytrusowe, posadzone w donicach klepkowych, malowanych w ukośne białe i niebieskie pasy (il. 5)⁷¹. W okresie letnim na terenie Dzikiej Promenady, w miejscu amfiteatru ziemnego ustawiano donice z wawrzynami szlachetnymi (*Laurus nobilis* L.), wazy z granatowcami właściwymi (*Punica granatum* L.) i skrzynie z drzewkami pomarańczowymi (*Citrus* sp.)⁷². Norblin w widoku na Domek Grecki udokumentował dwie okazałe agawy amerykańskie (*Agave americana* L.) w drewnianych skrzyniach ustawionych pomiędzy kolumnami portyku budowli⁷³.

W Ogrodzie Dolnym ponadto przygotowywano corocznie letnią aranżację z roślin cieplarnianych tworzącą egzotyczny klomb, z usytuowanymi w centrum palmami. Na obrzeżach kompozycji, położonej wzdłuż muru z Ogirodem Kuchennym, układano dodatkowo mniejsze doniczki z kwiatami. W pobliskiej figarni uprawiano także liczne figowce pospolite (*Ficus carica* L.) rodzące dorodne owoce, przeznaczone do kuchni pałacowej. Puławskie oranżerie obok swojej roli użytkowej pełniły równolegle funkcje rekreacyjno-rozrywkowe. W okresie letnim stanowiły miejsce spotkań w otoczeniu egzotycznej zieleni, gdzie goście Czartoryskiej,

66 BCK, sygn. 11260, *Liste des plantes procuré pour Pulavie*, s. 159–161.

67 WORONICZ 1818, s. 5–8.

68 DEMBOWSKI 1898, s. 133.

69 GRZEGORZEWSKA 1898, s. 77.

70 MNK, nr inw. MNK XV-Rr.-19, J.P. Norblin, *Oranżeria przy pałacu puławskim*, 1804, rysunek tuszem.

71 MNW, nr inw. Rys.Pol. 576 MNW, J. Richter, *Pałac w Puławach od strony dziedzińca*, przed 1830, rysunek, akwarela.

72 BCK, sygn. 11259, *Raport Tygodniowy robot Solarzow, Slosarzow, Blacharzow y robotników Ogradowych u Rychtera w miesiącu Julij 1792*; GOLIŃSKI 2005, s. 53.

73 MNK, nr inw. MNK XV-Rr.-10, J.P. Norblin, *Domek Grecki*, pocz. XIX w., rysunek tuszem.

popijając kawę, mogli zasiąść na wygodnych „kanapach ogrodowych”⁷⁴. Zimą natomiast Oranżeria Gotycka, wypełniona „tysiącami barw najpiękniejszych”, stawała się miejscem licznych eksperymentów księżnej nad uprawą roślin⁷⁵.



4. J.P. Norblin, *Oranżeria przy pałacu puławskim*, 1804, Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. domena publiczna

Bogactwo roślin dekorujących łąki, klomby i pomniejsze aranżacje kwiatowe należy traktować jako wyraz zainteresowań botanicznych Izabeli Czartoryskiej. Barwne kompozycje odzwierciedlały jednocześnie idee oświeconego racjonalizmu i edukacji oraz sentymentalną wrażliwość i uczuciowość. Ogród puławski udekorowany kwiatowymi aranżacjami stanowił jednocześnie oprawę dla działalności ogrodniczej księżnej, służącej podtrzymywaniu jej wizerunku ogrodniczki-artystki. Wizyta w ogrodzie połączona z lekturą dzieła *Mysli różne*, zawierającego spisy roślin i wzory gotowych kompozycji, miała stanowić inspirację do zakładania różnorodnych form kwiatowych we własnych posiadłościach wiejskich.

74 BCK, sygn. 11259, *Raport Tygodniowy robot, Stolarzow, Slusarzow, Blachazów, a 1791 do 17 Septembris; Raport Tygodniowy robot, Stolarzow, 1791.*

75 *Listy księżnej Izabeli* 1891, s. 41–42, 68.



5. J. Richter, *Pałac w Puławach od strony dziedzińca, przed 1830*, Muzeum Narodowe w Warszawie, fot. domena publiczna

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- BCK, sygn. 3978 – Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, t. 1, *Opis Historyczny Puław, dziś Nowo-Aleksandryi oraz Rys krótki Biograficzno-historyczny i Rodowód J.O. Książąt Czartoryskich na podstawie dzieł historycznych polskich przez Gracyana Wereżynskiego b. Rejenta Lubartowskiego ułożony 1893 roku w Lublinie*, sygn. 3978.
- BCK, sygn. 6030 – Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, Korespondencja Izabeli z Flemmingów do Adama Kazimierza Czartoryskiego, list z 1811 roku, s. 89; List Izabeli Czartoryskiej do Adama Kazimierza Czartoryskiego, 24 maja 1815, s. 221, sygn. 6030.
- BCK, sygn. 6067 – Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, *Mon petit Jardin ou Le souvenir de mes bons jours*, [w:] *Mémoires et petits divers*, s. 37–40, sygn. 6067.
- BCK, sygn. 6079 – Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, *Kwity, rachunki domowe i wydatki inne księżnej z dóbr Sieniawa; Kwity domowe księżnej Generałowej, 1807, Notatka dla Pana Piramowicza*, sygn. 6079.
- BCK, sygn. 6107 – Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, *List Ksie. Jenerała Ziem Podolskich do Pani Konstancyi Dembowskiej*, [b.d.], s. 76–77, sygn. 6107.
- BCK, sygn. 11259 – Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, *Administracja Generalna w Puławach, Od Fabryki Puławskiej dnia 11 Grudnia 1788; Rejestr Percepty y Expensy*

różnych Materiałów przy Fabryce Puławskiej w miesiącu Julij w 1791; Raport Tygodniowy robot, Stolarzow, Slusarzow, Blachażów, a 1791 do 17 Septembris; Raport Tygodniowy robot, Stolarzow, 1791; Raport Tygodniowy robot, Stolarzow y Slosarzow a 1791 do 8 Obtobris; Raport Tygodniowy robot Solarzow, Slosarzow, Blacharzow y robotników Ogrodowych u Rychtera w miesiącu Julij 1792; Raport Tygodniowy robot Solarzow, Slosarzow, Blacharzow y robotników Ogrodowych u Rychtera w miesiącu Marcu 1793; Rejestr Percepty y Expensy różnych Materiałów przy Fabryce Puławskiej w Miesiącu Aprilis a 1793; Regestr Percepty y Expensy, różnych Materiałów przy Fabryce Puławskiej w Miesiącu Maju Roku a 1793; Raport Tygodniowy robot Solarzow, Slosarzow, Blacharzow y robotników Ogrodowych u Rychtera w miesiącu Junij 1793, sygn. 11259.

BCK, sygn. 11260 – Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, Notatka do umowy zawartej z ogrodnikiem, s. 98; *Liste des plantes procuré pour Pulavie*, s. 159–161, sygn. 11260.

BCK, sygn. 11287 – Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, *Dobra Puławy. Archiwum w Puławach. Sumariusze dokumentów, Klucz Końskowolski*, rok 1806, sygn. 11287.

Bibl. Nauk. PAU i PAN, sygn. 582 – Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Antoni Amborski, *Opis Puław z przyległymi okolicami*, Włostowice 1829, s. 1–37, sygn. 582.

Źródła drukowane

BIERNACKA 1823 – Konstancja Biernacka, *Podróż z Włodawy do Gdańska powrotem do Nieborowa w roku 1816. Opisana w listach Wandy, Eweliny i Leokadii przez Polskę K... z h. B-cqą, List XVI – Ewelina do Wandy z Puław*, Wrocław 1823.

CZARTORYSKA 1805 – Izabela z Flemmingów Czartoryska, *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów*, Wrocław 1805.

CZARTORYSKA 1807 – Izabela z Flemmingów Czartoryska, *Katalog drzew, roślin i kwiatów, [w:] Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów*, Wrocław 1807.

CZARTORYSKA 1808 – Izabela z Flemmingów Czartoryska, *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów*, Wrocław 1808.

DEMBOWSKI 1898 – Leon Dembowski, *Moje wspomnienia*, t. 1, Petersburg 1898.

GRZEGORZEWSKA 1898 – Sabina z Gostkowskich Grzegorzewska, *Dziesięć dni w Puławach w roku 1828*, Kraków 1898.

HIRSCHFELD 1780 – Christian Cay Lorenz Hirschfeld, *Theorie der Gartenkunst*, t. 3, Leipzig 1780.

KOZMIAN 1853 – Andrzej Edward Koźmian, *Podróż po Kępie Puławskiej opisana w r. 1828, „Pokłosie. Zbieranka literacka na korzyść sierot. Rok II”*, Leszno 1853.

Listy księżnej Izabeli 1891 – Listy księżnej Izabelli z hr. Flemmingów Czartoryskiej do starszego syna księcia Adama, zebrała Seweryna Duchcińska, Kraków 1891.

WORONICZ 1818 – Jan Paweł Woronicz, *Sybilla. Poema historyczne w czterech pieśniach*, Lwów 1818.

Opracowania

ALEKSANDROWICZ 1993 – Alina Aleksandrowicz, *W edeńskiej krainie flory*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio FF: Philologiae”, t. 11, 1993, s. 36–50.

ALEKSANDROWICZ 2005 – Alina Aleksandrowicz, „*Zakładaj miły ogród...*”, [w:] *Pejzaże kultury. Prace ofiarowane Profesorowi Jackowi Kolbuszewskiemu w 65. rocznicę Jego urodzin*, red. Władysław Dynaka, Marian Ursela, Wrocław 2005, s. 94–95.

- ALEKSANDROWICZ 2022 – Alina Aleksandrowicz, *Twórczość Marii z ks. Czartoryskich ks. Wirtemberskiej. Literatura i obyczaj*, Warszawa 2022.
- CIOŁEK 1954 – Gerard Ciołek, *Ogrody polskie: przemiany treści i formy*, Warszawa 1954.
- CLARK 1943 – Frank Clark, *Eighteenth Century Elysiums: The Role of „Association” in the Landscape Movement*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes”, t. 6, 1943, s. 165–189.
- CZARTORYSKA 2015 – Izabela z Flemmingów Czartoryska, *Tour Through England*, [w:] *Podróż po Anglii i Szkocji. Dziennik podróży po Anglii i Szkocji w roku 1790*, oprac. wstęp A. Whelan, tłum. Zdzisław Żygulski jun., Agnieszka Whelan, Warszawa–Toruń 2015, s. 65–121.
- DĘBICKI 1888 – Ludwik Dębicki, *Puławy (1762–1830). Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum księżąt Czartoryskich w Krakowie*, t. 4, Lwów 1888.
- FRIED 1980 – Michael Fried, *Absorption and Theatricality. Painting and beholder in the age of Diderot*, Berkeley 1980.
- GOLIŃSKI 2005 – Stanisław Goliński, *Puławy. Park – jego dzieje, oblicze i świat roślin*, Puławy 2005.
- GOŁĘBIEWSKA 1983/1984 – Zofia Gołębiowska, *Podróż Izabeli i Adama Jerzego Czartoryskich do Wielkiej Brytanii (1789–1791)*, „Anales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio F”, t. 38/39, 1983/1984, s. 129–146.
- GOŁĘBIEWSKA 2000 – Zofia Gołębiowska, *W kręgu Czartoryskich wpływy angielskie w Puławach na przełomie XVIII i XIX wieku*, Lublin 2000.
- IGNACZAK 2021 – Paweł Ignaczak, *Izabela z Flemingów Czartoryska a plastyczna twórczość amatorska. Zagadnienia atrybucyjne i ideowe*, [w:] *Izabela Czartoryska – dux femina facti*, materiały z konferencji, Puławy 29 czerwca 2019, red. Grażyna Bartnik, Lublin 2021, s. 23–40.
- JAROSZEWSKI 1962 – Tadeusz Stefan Jaroszewski, *Puławy w okresie klasycyzmu*, [w:] *Teka Konserwatorska*, z. 5: *Puławy*, red. Stanisław Lorentz, Warszawa 1962, s. 64–86.
- JAROSZEWSKI 1970 – Tadeusz Stefan Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner. Architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa 1970.
- JAROSZEWSKI/KOWALCZYK 1957 – Tadeusz Stefan Jaroszewski, Jerzy Kowalczyk, *Puławy – zarys historyczny rozwoju przestrzennego*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 2, 1957, z. 3/4, s. 217–234.
- JAROSZEWSKI/KOWALCZYK 1959 – Tadeusz Stefan Jaroszewski, Jerzy Kowalczyk, *Artyści w Puławach w XVIII wieku w świetle ksiąg metrykalnych parafii Włostowice*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 21, 1959, s. 213–221.
- JURKOWSKA 2014 – Hanna Jurkowska, *Pamięć sentymentalna. Praktyki pamięci w kręgu Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk i w Puławach Izabeli Czartoryskiej*, Warszawa 2014.
- KEEN 1989 – Mary Keen, *The Glory of the English Garden*, London 1989.
- KNAPIK 2018 – Aleksandra Knapik, *Nieistniejący ogród doświadczalny Izabeli z Flemmingów Czartoryskiej w Pożogu*, „Maska. Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy”, t. 39, 2018, s. 33–48.
- KNAPIK 2020 – Aleksandra Knapik, *Nieznana podróż ogrodowa Izabeli z Flemmingów Czartoryskiej na Podole i Wpłyn w 1805 roku*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 13, red. Wojciech Walczak, Katarzyna Wiszowata-Walczak, Białystok 2020, s. 595–620.

- LICHACZOW 1991 – Dymitr Lichaczow, *Poezja ogrodów. O semantyce stylów ogrodowo-parkowych*, Warszawa 1991.
- MORAWIŃSKA 1977 – Agnieszka Morawińska, *Augusta Fryderyka Moszyńskiego rozprawa o ogrodnictwie angielskim. 1774*, Wrocław 1977.
- NIEMCEWICZ 1907 – Julian Ursyn Niemcewicz, *Puławy. Poemat w czterech pieśniach*, wyd. i objaśnił Józef Kallenbach, Brody 1907.
- RZEPIŃSKA 1989 – Maria Rzepińska, *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, t. 2, Warszawa 1989.
- SADURSKA-DUFFY 2012 – Ewa Sadurska-Duffy, *Botanika jako źródło naukowej i osobistej refleksji*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa seria”, t. 21, 2012, nr 4, s. 259–266.
- WHELAN 2008 – Agnieszka Whelan, *Izabela Czartoryska and the designed landscape in Poland 1772–1831*, „Studies in the History of Gardens & Designed Landscapes”, t. 28, 2008, s. 281–302.